GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 48.

W Niedzielę Dnia 15. Czerwca 1806.

Z Wiednia d. 7. Czerwca.

Na d. 5 t. m. w dzień Bożego ciała odprawiła się tu uroczysta processya. Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmc znaydował się na niey z Arcy Xiążętami Józefem, Antonim, Janem, Ludwikiem, Rudolfem i Xciem Ferdynandem. Processya wyszła z kościoła Metropolitalnego S. Szczepana. Jedna brygada Węgierskiey gwardyi szlacheckiey i oddział liniiowey piechoty kończyły orszak. Po wszystkich mieyscach, ktorędy szła processya, stały woyska i milicya mieyska, które dawały ognia.

J. C. i C. K. Mość raczył nadwornego woiennego Sekretarza i dyrektora archiwow, Maxymiliiana Jacobi, przez wzgląd na iego 36 letnie zasługi wynieść nayłaskawiey do godności szlachectwa.

Przy mianowaniu nadwornego Radcy Kirstein na Kirstenau jeneralnym Dyrektorem rachunkow, raczył J. C. i C. K. Mość pod wyższyć kommissarza nadwornego, Józefa Ellinger, na akttualnego nadwornego Radcę, a kommornika miasta Wiednia Aloyzego Schwinnera na kommissarza nadwornego przy nadworney rachowniczey kancelaryi.

Z Zemlina d. 25. Maia.

O zaszłych pod Belgradem zdarzeniach d. 22 t. m. mamy następuiące dalsze doniesienia: "Pierwszy Serwiyski korpus, który tam w nocy przybył nie był nad 10,000 ludzi liczny. Zaczęto zaraz rowy kopać, szańce i inne przygotowania robić, które zapowiadały bliski szturm. Turcy bardzo się zdziwili, widząc się bydź przez Serwiianow nazaiutrz z wszystkich stron otoczonemi. Przed godziną 4 ieszcze zaczęło się strzelanie do miasta: Turcy odpowiadali wystrzałem za wystrzał, ale ich ogień tyle nie skutkował ile Serwiianow; większa liczba ich kul przenosiła szańce, Serwiianow przeciwnie, iak widzieć można było, dobrze skutkowały. Około godziny 6 zrobiło 600 Janczarow i innych Turkow częścią pieszo, częścią konno wiadomą wycieczkę w dolinie Mutro Luco, lecz znaleźli naykorzystniey uszykowanego nieprzyiaciela, tak iż utraciwszy 15 ludzi w zabitych a 30 w rannych wkrotce wrocili do Belgradu. Turecka iedna czayka chciała posiłkować Turkow, ale właśnie gdy chciała lud wysadzić na ląd została armatną kulą zgruchotana. Z przezorności mieli Turcy dwie łodzi przy sobie

czem prędzey w nie skoczyli i uciekli; ale nie wszyscy mogli ſię w nie pomieścić: wielu z nich ratowało ſię wpław i 14 pogrążyły bałwany. Szkoda, którą Serwiianie przez uſtawiczne bombardowanie uczynili miaſtu, ma bydź znaczna; wiele domow są znacznie uszkodzone, wieża iednego meczetu zupełnie zwalona, a wiele osób, w liczbie których znayduie ſię iedna kobieta z 2 dzieci zoſtały od kul zabite. Wszyſtko było w tym okropnym dniu w naywiększem zamieszaniu. Krzyk niewinnych dzieci i kobiet i przekleńſtwo Turkow i Janczarow zapełniały ulice i powiększały trwogę nieszczęśliwych mieszkańcow. Wieczorem tegoż dnia wśliznął ſię niewiedzieć którędy szpieg Serwiianow do miaſta, dla widzenia zrządzoney szkody i wrażenia, iakie ten attak uczynił; lecz w krotce odkryty zoſtał i na murach twierdzy twarzą ku Serwiyskiemu obozowi spisami przekłuty. Utrzymuią, iż ten nieszczęśliwy żył ieszcze d. 24 po południu. Naſtępuiąca noc była spokoyna; rozumiano, iż nazaiutrz rozpocznie ſię znowu ogień, ale pomylono ſię. Chcą zapewne Serwiianie zoſtawić czas do namysłu Belgradowi, czyli ſię nie podda; ale ieżeli to nie naſtąpi, czeka go okropnieysze ieszcze bombardowanie, gdyż Serwiianie są dobrze w proch i działa opatrzeni.

Z Londynu d. 20. Maia.

Francuzki okręt Piemontczyk o 50 działach, który wiozł liſty do przylądka Dobrey nadziei, był iuż niedaleko tego mieysca, gdy dowiedział ſię od Duńskiego okrętu, że przylądek w ręku Anglikow zoſtaie, poczem zwrocił ſię do wyspy Francuzkiey.

Dworska gazeta sobotnia umieszcza naſtępuiący urzędowy rapport Kawalera Hom Popham do Sekretarza admiralicyi Marsden o zabraniu Francuzkiey fregaty Ochotnik:

Na Okręcie Diadem przy odnodze Tafel d. 4 Marca 1806.

"Proszę WPana, chciey Lordow Kommiſſarzy admiralicyi uwiadomić, że dziś rano o godzinie 9 odkryty zoſtał okręt z rozpuszczonemi żaglami od południa płynący, a w krótce dwa inne, z których ieden na ſtanowisku Lion Rump zdawał ſię bydź nieprzyiacielskim. Rozkazałem zaraz okrętowi Diamed i Ledzie podnieść kotwice i ſtanąć na przeprawie z południa. O godzinie 11 zaciągnął przodem płynący okręt Francuzką banderę i proſto przeciw Diadem płynął; tu poſtrzegłem pozręcznych obrotach okrętow, że nie mogą bydź inne iak Raisonable i Narcys. O godzinie 12 przepływała Francuzka fregata około Diadem w odległości, że głos ludzki mogł na niey bydź słyszany, przy tem zwinęliśmy Hollenderską banderę, a zaciągnęliśmy Angielską, i nakazaliśmy iey ſię poddać, co też uczyniła, poczem wysłałem Kapitana Perry dla obięcia iey. Jeſt to Francuzka fregata Ochotnik, wielkości blisko 1100 beczek, maiąca 45 dział i 350 ludzi. Winszuię Lordom szczęścia, ponieważ przez zdobycie tey fregaty kilka oddziałow regimentu Królowey i 217 ludzi 34 regimentu, które w zatoce Biskai na 2 przewozowych ſtatkach zabrane zoſtały, odzyskane nazad są do służby J. K. Mci.

Home Popham.,,

Taż gazeta donoſi dalcy o zabraniu Hiszpańskiego bryga Vigilant o 18 działach i 199 ludziach.

Zabrana wyżey Francuzka fregata wpędzona była przez dwa Angielskie okręty Raisonable i Narcys do odnogi Tafel.

Eskadre Adm. Warren przymuſiła mocna burza, która ią na Oceanie zaskoczyła, do powrotu, lecz w krótce wyydzie znowu na morze opatrzywszy ſię na 3 mieſięcy w żywność.

Adm. Linois mieszka teraz na słowo honoru z officerami w Waltham. Jeden z iego kapitanow utracił prawą rękę, a syn iego odebrał postrzał w gębę, który mu ięzyk uszkodził i kilka zębow wybił. Siła W. Brytanii w wschodnich Indyach i przylądku Dobrey Nadziei składa się z 6 regimentow iazdy i 21 piechoty.

Wyrok względem Lorda Melwilla odłożony został do 8 dni.

Nadbrzeżney żegludze szkodzą bardzo w wschodnich Indyach małe statki Ladrones. Tak zaś są liczne, wyraża ieden list stamtąd, że całą drogę od Makao aż do Kantonu zasłaniac musiemy kupieckie okręty woiennemi. Widzieliśmy w ostatniey podroży 66 tych statkow, które miały na sobie około 1300 ludzi, lecz nie śmiały nas napastować, gdyż niedawno odparł ich 70 ieden bryg Portugalski.

Teraz znayduie się w biegu za 17 mill. 293,570 f. szt. biletow bankowych.

W ostatnim roku, który się 1go Paźdz. 1806 zakończył, wywieziono towarow z kraiow ziednoczonych Stanow Ameryki za 95 mill. 566 021 talarow, pomiedzy któremi znaydowało się za 42 mill. 387,002 tal. kraiowych.

Niemiecka legiia liczy teraz 15,000 ludzi. Przeznaczone do Gibraltaru woyska ieszcze nie odpłynęły.

Pomiędzy woyskiem Króla Kandyi Malaiami odkryty został spisek przeciw Królowi.

Słychać, iż wypłynęła z Brestu Francuzka eskadra przeciw wyspom Xcia Wallii, a przynaymniey zaczenamy się o nie obawiać.

Mieszkańcy Sumatry prowadzą przeciw sobie krwawą woynę.

Adm. Popham ma pod sobą 3 liniiowe okręty i 2 wielkie fregaty. Jak tylko odebrał wiadomość o Francuzkiey eskadrze Villaumez, stanął pod batteryami lądowemi o 32 działach i zawdział Hollenderską banderę.

Listy Amerykańskie pod d. 17 Kwietnia donoszą o zagodzeniu sporow między Hiszpaniią i Ameryką za pośrednictwem Francyi. Dwa milliony talarow posłano z Ameryki do Francyi, które d. 23 Kwietnia do Orientu przybyły. Gazeta Wasingtonu opisuie obszernie zakupienie w sprzecce będącą część Floridy przez Francyą. Nowoiorska gazeta donosi w liście z Wasingtonu pod d. 5 Kwietnia, że izba bardzo burzliwe tego rana miała posiedzenie, z powodu żądania P. Randolph, aby tayne poselstwo prezydenta wciągnione zostało w protokoł. Dla tego zaburzenia przymuszona była zawiesic posiedzenie. Prezydent Jefferson otrzymał był pozwolenie użycia 2 mill. na zakupienie Florydy; lecz nieproste to zakupienie zdaie się nie wszystkim podobać.

W Londynie, szczepienie krowiey ospy mały iuż postęp czyni.

Adm. Kollingwood krąży w 7 liniiowych okrętow i kilka fregat przed Kadyxem, a Adm. Rosilly stoi na przedporciu z 7 liniiowemi okrętami.

Z Falmutu popłynęło d. 16 piętnaście przewozowych statkow z woyskiem na środziemne morze.

Pod Messyną znayduią się liniiowe okręty Excellent i Nieustraszony z kilku fregatami, a pod Palermo liniiowe okręty Cagle i Ateńczyk z kilku fregatami, do których przybędzic ieszcze eskadra Sidneja Smitha. Port Neapolitański iest od Anglikow zamknięty.

Francuzka eskadra pod dowodztwem Villaumez widziana była d. 20 Marca pod 16 szerokości, a 7 długości stopniem. Zabrała 6 okrętow, z których 5 zatopiła, a 1 uwolniła. Na d. 20 Marca nie miała tylko na 5 tygodni wody, a na 4 miesiące żywności. Do-

myślała się więc, że dla nabrania wody przymuszoną będzie zawinąć do Brazylii. Inna Francuzka eskadra przeznaczona do wyspy Francuzkiey widziana była d. 28 Lutego niedaleko przylądka Dobrey nadziei.

D. 16 Maia żądał Lord Grenwill w wyższey izbie, aby bil ograniczaiący handel niewolnikami po 3ci raz był odczytany.

Xżę Klarencyi: Poczytuię sobie za obowiązek żądać, aby opuszczony był wyraz, zakazuiący wywozu niewolnikow do neutralnych osad. Szkoda iaką ten zrządzi iest wielka. Użytych teraz iest do handlu niewolnikami 152 okrętow, które ieden na drugi maią na sobie po 240 ludzi. Zatrudniaią więc 4 do 5000 maytkow, obracaią 2 mill. f. szt. kapitału i przykładaią się do sprzedaży Angielskich rękodzieł przez zamiany do 3 mill. f. szt. Z przywiezionych rocznie przez Angielskie okręty 33,000 niewolnikow, wywożono ich znowu do neutralnych osad 22,000. Zniszczenie od razu tak znacznego handlu iak smutne pociąga za sobą następności, zostawiam do rozwagi izby.

Xżę Glocestru oświadczył się za bilem, ponieważ czyni nadzieię zupełnego zniesienia handlu niewolnikami.

Lord Grenwill: Cieszę się, iż sprawa ludzkości popieraną iest przez osobę Królewskiego domu. Przekonany iestem, iż wybor między sprawiedliwością i rozboiem, między zyskiem i ludzkością, między kupieckiemi widokami i mordem i krwi rozlewem nie będzie trudny. Handel, który iest przez ninieyszy bil zniszczony, nie może bydź przez inny narod prowadzony. Francuzi, Hiszpanie i Hollendrzy nie mogą go w czasie woyny prowadzić. Co się zaś tyczy czasow pokoiu, odpowiadam, iż do tego handlu nie miały żadney skłonności i do nas się w tey mierze udawały. W Ameryce iest handel niewolnikami procz Karoliny powtornie, zakazany, a i tam ustanie z rokiem 1808. Dania zniosła go, a Szwecya okazała się skłonną poyśdź za iey przykładem. Mamyżmy mniey bydź skoremi? —— Po długim mowieniu, przystąpiono do głosowania, i wniosek Xcia Klarencyi większością głosow odrzucony został, i bil się utrzymał.

D. 18 przyniesiony został z wyższey do niższey izby bil względem handlu z Ameryką, przez który pozwolone iest Amerykańskim okrętom za zezwoleniem Rządcy zawiiać z ładunkiem do zachodnio-indyyskich osad Angielskich. Lord Temple oświadczył że ten bil znosi niektóre opłaty, które niższa izba postanowiła, i po przeczytaniu onego wniosł, aby od dzisiay za 3 miesiące był powtornie odczytany. Zezwolono i tym sposobem uchylony został.

Lord Petty wniosł zamianę taxy na surowe lane zelażo nałożoney na prywatne browary.

D. 23 Maia.

P. Fox rozesłał do wszystkich tuteyszych posłow i ministrow neutralnych mocarstw następuiącą notę:

Na ulicy Downing d. 20 *Maia.*

"Niżey podpisany J. K. Mci pierwszy sekretarz stanu do zagranicznych interessow ma honor donieść JW. Panu &c. iż J. K. Mość po dalszym naradzeniu oznaymić swoy zamiar rozkazał, że blokada, o którey niżey podpisany doniosł w nocie swoiey pod d. 8 Kwietnia, nie ma się rozściągać do rzeki Drawe. Niżey podpisany ma honor &c.

C. T. Fox.,,

Będący na przylądku Dobrey nadziei Hollenderski rządca Janssens przybył z swoią małżonką d. 19 Maia na pokoiowym statku z

S. Heleny do Plimutu. Statek opuścił wyspę S. Heleny d. 24 Marca. Wszyscy Francuzcy i Hollenderscy jeńcy opuścili iuż przylądek i popłynęli do Europy. Domyślaią się, że pokoiowe statki, na których powyżsi jeńcy się znayduią, ostrzegły Hieronima Bonapartego eskadrę o zdobyciu przylądka.

Adm. Strachan wypłynął d. 19 Maia z Plimutu z 7 liniiowemi okrętami, 4 fregatami i 1 szalupą; żywności nabrał na 8 miesięcy. Przy wypłynieniu z odnogi Cawsand uderzył banderowy okręt o drugi liniiowy okręt, przez co zabity został 1 maytek, 1 officer raniony i rzeźba galeryi drugiego okrętu utrącona była.

Bil zakazuiący wprowadzania Angielskich towarow do Ameryki przeszedł także w Amerykańskim senacie większością 20 głosow przeciw 9. Listy z Ameryki dodaią, że ten bil nigdy nie będzie wykonany, że tylko iest polityczną demonstracyą dla nadania większey wagi negocyacyom Amerykańskiego posła w Londynie, P. Monroe.

Ciągle zapisuią tu ieszcze Amerykanie rękodzielne towary Angielskie.

Wyprawa Jenerała Mirandy przeciw Karakkas zatrzymała się d. 1 Maia w Jacquemal dla nabrania żywności.

List z Gibraltaru pod d. 23 Kwiet. wyraża: Dziś został pocztowy statek z środziemnego morza (Angielski bryg) przez iedną tylko Hiszpańską łodź armatną do Algesiras przyprowadzony, chociaż maury teraz w zatoce naszey 4 liniiowe okręty i kilka pomnieyszych woiennych statkow. Na kilka godzin ieszcze pierwey przyprowadzili tamże Hiszpanie wielki przewozowy statek 400 beczkowy z żywnością na 6 tygodni dla floty Lorda Kollingwooda. Strata takowa daie się czuć mocno. Dziś ścigało się dwoch officerow naszey załogi na koniach za nieprzyiacielską liniią. Jenerał Fox z wielu officerami i bardzo wiele Hiszpańskich officerow i żołnierzy przypatrywali się temu widowisku.,,

Tuteyszy dom wschodnio - indyyskiey kompanii przeciwi się ciągle ustanowieniu rządcą wschodnich Indyy Lorda Lauderdale, a odwołaniu P. Barlow.

Przybył tu Adm. Duckworth i miał w admiralicyi naradzenie z Lordem Howick (Grey). Przeznaczenie iego ieszcze nie wiadome.

Podług doniesień z pod Boulogne pomnaża się coraz bardziey tamteyszy nadbrzeżny oboz i stawiaią coraz więcey szałaszow.

Z Gorei donoszą pod d. 3 Marca 1806 co następuie: " Właśnie odebraliśmy z wewnątrz kraiu wiadomość, że Mungo Park bawi od nieiakiego czasu nad brzegami rzeki Niger, ale nie mogł wystawić potrzebnych łodzi, iak zamyślił, ponieważ iego cieśle i żołnierze, których miał 35 wymarli aż do 7. P. Mungo Park, Porucznik Martin od korpusu Gorei, P. Scott, szukmistrz i 7 pozostałych ludzi popłynęli w gorę Nigery na statkach. Chirurg Anderson, szwagier Mungo Parka umarł także. Opuścili Goreę w Kwietniu 1805. Widziałem Murzyna, który przywiozł tę wiadomość, i wierzę, że iest prawdą co powiedział. ,,

Z wszystkich Hamburskich, Oldenburskich, Bremeńskich i Pappenburskich okrętow zdięte zostało embargo, które przed 28 Marca do portow Angielskich zawinęły, i mogą wolno z ładunkiem opłynąć, ieżeli ten nie iest własnością Pruską lub nieprzyiacielską.

Kancelaryom, którem polecono wygotować korsarskie patenta na zabieranie Pruskich okrętow, kazano się ieszcze zwydaniem ich wstrzymać.

Z Bostonu d. 15 *Marca.*

Dziennik ieden tego miasta umieścił wczoray szczegóły audyencyi daney naczelnikom Indyanow, przez zgromadzenie prawodawcze w Massachusset d. 1 Marca 1806.

Na mocy wypadłego wyroku obydwoch izb, wspomnieni naczelnicy Indyyscy w towarzystwie adjutanta i kommissarza ieneralnego, przez officera armii Stanow ziednoczonych i tłómacza zostali wprowadzeni do izby rady, gdzie rządca przyiął ich z oznakami przywiązania i otwartego serca. Wyraził im swoie ukontentowanie z ogladania ich w dobrym zdrowiu, tudzież życzenia, aby powrot ich do oyczyzny był przyiemnym i wesołym, oświadczył im z żywością, iż pragnie szczerze, ażeby powrociwszy znaleźli swych rodzicow zdrowych i w dobrym stanie. Naczelnik pokolenia Indyyskiego oświadczył swoią wdzięczność Rządcy. – Wprowadzono ich potem do senatu, którego prezydent, P. Ottis, powitał ich w następuiących wyrazach:

" Przyiaciele i Bracia! Niech będzie Naywyższemu chwała, żeście szczęśliwie przybyli do senatu w Massachusset: niech iego płomień będzie godłem gorącey i żywey przyiaźni, która zawsze panować będzie między Stanami ziednoczonemi Ameryki i waszem narodem! Przebiegliście niezmierną odległość dla odwiedzenia nas. Prezydent stanow ziednoczonych iest waszym przyiacielem i wezwał was do tego kraiu, abyście się sami przekonali, iż wszyscy nasi naczelnicy i cały nasz narod iest do was przywiązanym podobnież. Prosiliśmy naszego rządu naczelnika, aby wam darował łańcuszki srebrne, dla zawieszenia na nich portretow tego wspólnego naczelnika, które są dla was przeznaczone. Łańcuszki te przypominać wam będę związki, które każdy stan łączą z wspólnym oycem. Powiedźcie to waszym dzieciom. *Oby* moc Naywyższego, który rządzi tą niezmierną przestrzenią, częścią uprawną, częścią zaniebaną, opiekowała się waszemi chatami i familiiami, w czasie waszey niebytności, i odprowadziła was do waszego pokolenia, oddaliwszy od was wszystkie przygody i nieszczęścia!„

Przemowa ta została naczelnikom Indyyskim wyłożona przez ich tłómacza Tatschaga: Sachem (naczelnik Indyyski) wyciągnąwszy ręce do prezydenta odpowiedział:

" Bracia! My szliśmy od wschodu do zachodu słońca dla odwiedzenia was. Nasze ziemie są od siebie oddalone, lecz serca nasze taką samą ożywione są chęcią: Wy powinniście nas kochać, ponieważ my pierwszemi i prawdziwemi iesteśmy Amerykanami. Kiedy czytać będziecie napisy medalow, (te medale miały napis: *Pokoy* i *Przyiaźń*), które przy naszych nosiemy bokach, czytać także będziecie to, co się w naszych znayduie sercach. Dziękuiemy waszemu narodowi, za wszystkie iego dary. Dosyć mamy pociechy, iż oyciec nasz kazał nam przyyść dla widzenia go do iego miasta Bostonu, ponieważ on nam powiedział, iż to miasto iest naydawnieysze ze wszystkich innych; nierownie i to nas cieszy, iż chcecie nam dać naszyyniki, my powtorzemy naszym dzieciom, i naszemu narodowi to, coście nam względem nich powiedzieli. —— Pragniemy widzieć wasz lud zbroyny; nasi bracia, którzy byli roku przeszłego w Nowym Jorku, widzieli waszych woiownikow, a widok ten był dla nich bardzo przyiemnym. Przykroby nam było, gdybyśmy rownie iak i oni nic o waszych woiownikach powiedziec naszemu narodowi nieumieli. My zawsze waszemi będziemy przyiaciołmi. „

W izbie reprezentantow przygotowano siedzenia dla Indyanow, naprzeciw trybuny

mowey; byli wprowadzeni przez maiących zlecenie. Członki izby powſtały natych miaſt i odkryły głowy, iak tylko weszli, potem wszyscy uſiedli, P. Bigelow mowca powſtał i powitał naczelnikow Indyyskich w tych wyrazach:

"Bracia! Niech będzie Naywyższemu chwała, iż przyſzliście do wielkiey rady. Witamy was z waszey podroży, i cieszemy ſię z szczęśliwego do nas przybycia. Naſi oycowie nie znali was, inaczey będzie za nas i za naszych dzieci. Naszą chęcią naysczerszą ieſt tylko utwierdzenie związku przyiaźni między nami i naszemi dziecmi. Nasze dwie wielkie rady proſiły naszego naczelnika i rządcy, ażeby każdemu z was dany był łańcuch srebrny, iako zadatek naszego przywiązania. Chociaż rożniemy ſię kolorem ciała, nam bądźcie przyiaźnemi i przychylnemi, niech nie będzie między nami ubiegania ſię, iak tylko o pierwszeńſtwie czynienia sobie nawzaiem przysług. Niech wieczny pokoy między nami panuie. Bracia! powracaycie do waszych pokoleń, powiedzcie im, iż nas wiele ich szczęście obchodzi. Błagamy Naywyższego, aby im dopomagał w łowach i wszyſtkich przedſięwzięciach, aby im dawał bogate żniwa, i obfitość owocow; powiedźcie im także, iż biali i lud Stanow ziednoczonych, przyięli was i obchodzili ſię z wami po przyiacielsku i przychylnie, i że my toż samo sobie zanawiamy, ieżeliby ktory z nas udał ſię do waszych ſiedliſk. Kiedy iuż powracać do waszey oyczyzny będziecie, błagać będziemy Naywyższą Iſtotę, aby was miała w swey opiece, i ciągle wam sprzyiaiące pogody zsyłała. Bracia! niech będą Naywyższemu dzięki, żeście szczęśliwie przyszli do wielkiey rady.„

Tatschaga (Indyanin) wyszedł naprzeciw mowey i tak odpowiedział:

"Bracia! Nie odbieramy tylko zadatki przyiaźni i łaskawości, od czasu iak tylko weszliśmy między białych. Od mieysca, gdzie mieszka nasz oyciec, prezydent Stanow ziednoczonych, ktorego noszemy wyobrażenie na naszych Medalach, wszędzieśmy byli przyymowani z ludzkością i szczerością, tegoż samego doznać spodziewamy ſię i w powrocie: ieden tylko lud z wami składamy, chociaż nasza skora ieſt czerwona, lecz serca nasze są takież same iak i wasze, są białe. Słyszeliśmy, coście nam powiedzieli. Uszy nasze są otwarte na wasze rady. Oznaymiemy naszemu narodowi dobre przyięcie nas, ktoregośmy u was doznali, i z tego coście nam powiedzieli, będzie ſię bardzo cieszył, pokoy i przyiaźn między nami wiecznie trwać będzie.„

Indyanin trzy razy przeſtawał dla wytłomaczenia mowy iego przez tłomacza. Podług oświadczoney chęci Indyan, senat kazał dowodzcy przygotować paradę woyskową na naſtępuiący poniedziałek.

Z Neapolu d. 5. Maia.

Krol Jmć Jozef ieſt tu co moment oczekiwany; iuż wszyſtko gotowe na iego przyięcie.

Ciągle przedſiębiorą ſtosowne środki dla uspokoienia zlemyślących. Pewien nazwiskiem Paschal Bocco, zoſtał schwytany z bronią w ręku oſtatniey soboty. Wieczor zoſtał do tego miaſta przyprowadzony, przywiązany na ośle, było także przy nim wiele innych winowaycow rożnych wyſtępkow. Niebawnie proceſs ich zoſtanie ukończony. Kommiſſya woyskowa w Caſteluccio poniżey Gaety, skazała na śmierć iednego Xiędza, ktory należał do zgrai łotra Fra Diavolo.

Oddział woyska Francuzkiego oblegaiącego Gaetę doſtaie codziennie poſiłki; lecz

roboty iego bardzo zwolna idą, gdyż czynny Xżę Hessen-Philippsthal wszystko mu psuie.

Z Augspurga d. 17. Maia.

Pokazało się po przeyrzeniu domow w teyże mieście, iż iest 570 obywatelow takich, którzy zupełnie podupadli, i dla tego nie mogą iuż ponosic kwaterunek.

Z Hagi d. 31. Maia.

We wtorek i piątek odprawiła się u W. Pensyonarza w domu Busch wielka rada, na którey znaydowały się członki zgromadzenia wielowładnych. Na tey radzie, mowi nasza gazeta rządowa, roztrząsane były naywiększey wagi rzeczy, tyczące się naszego kraiu, które od naszey deputacyi z Paryża przez P. Frank nadesłane zostały. Tenże pobiegł znowu do Paryża z rozstrzygnieniem rzeczy, które wkrotce publiczności ogłoszone zostanie.

Słychać, iż dochod przyszłego naszego Króla oznaczony iest rocznie 2 mill. zł. hol. W. Pensyonarzowi ofiarowana iest prezydencya zgromadzenia wielowładnych z roczną pensyą 40,000 zł. hol. lecz miał tego urzędu nieprzyiąć. Nowe krolestwo składać się będzie z posiadanych dotąd przez Rzpltą kraiow i w tych samych zostawać będzie granicach.

Oto są niektóre punkta przyszłey naszey konstytucyi: Korona iest dziedziczna w męzkiey lenii; niewieścia iest na zawsze wyłączona. Królowa wdowa iest guwernantką nie doletniego Króla. W niedostatku męzkiego następcy tronu, mianuie go Cesarz Francuzow z swey familii lub z kraiowcow. Król otrzyma dobr za pół milliona, a pobierać będzie z skarbu 1½ mill. rocznie na własne potrzeby. Haga iest stolicą królestwa; na pałace królewskie przeznaczone są domy w Busch Soestik. Do urzędow nikt procz kraiowcow nie ma prawa, wyiąszy część dworu królewskiego, która może się składac z cudzoziemcow. Utrzymane będą ięzyk, religiia, obyczaie i ustawy. Król bedzie miał taką samą władzę, iaką ma W. Pensyonarz w mianowaniu nawet urzędnikow. Ciało prawodawcze składać się będzie z 38 członkow; mieć będzie ustawicznego prezydenta. Dotychczasowe członki zgromadzenia wielowładnych utrzymaią się; a reszta będzie wybrana. Rada stanu składa się z 8 członkow, w którey także ministrowie zasiadaia. Długi kraiowe beda uznane i zabezpieczone. Między Hollandyą i Francyą zawarty zostanie traktat handlowy.

Xże Ludwik będzie 6tym Królem, wyniesionym na tron przez Napoleona.

Z Berlina d. 31. Maia.

Zostaiący przy Francuzkim konsulacie w Petersburgu P. Ruffin przeiechał ztamtąd znowu gońcem do Paryża. Cel iego podroży ma sprzyiac poiednaniu się obu dworow.

Przez Hrabiego Kalkreuth, Rotmistrza i adjutanta Jenerała Kalkreutha, który tu onegday goncem z Pasewalk przybył, dowiedzieliśmy, się, że Szwedzi robią fortyfikacye nad granicznemi rzekami między Szwecyą i Prusami. Mowią nawet że z naszey strony nie doznaią żadney przeszkody w swoich robotach, i że wkrotce za pośrednictwem pewnego mocarstwa zgodzone zostaną zachodzące spory. Doniesienia z Anglii zapewniaią także, iż iest nadzieia przywrocenia nie bawnie dobrego porozumienia między Angliią i naszym dworem.

Podług nadeszłego sztafetą doniesienia od oddawczego Kommissarza Pruskiego, taynego Radcy poselstwa Naglera, oddane iuż aktualnie zostało Xięstwo Anspachskie Bawaryi na d. 26 t. m.

Przy zaczynaiącey się półroczney prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Lipca do ostatniego Grudnia r. b. raczą się życzący ią sobie nadal trzymać wcześnie zgłaszać. Cena iey półroczna iest zwyczayna 36 zł. pol z pocztą, a 27 zł. pol. bez poczty. Dla regularnieyszego odbierania Gazety, raczą Prenumeruiący powyższą kwotę na naybliższey siebie Poczcie złożyć, a ieżeliby Poczta wzbraniała się przyiąć tey ceny i wymagała więcey, zechcą ią przesłać do C. i C. K. Oberpocztamtu Krakowskiego.

DODATEK

DO Nru. 48.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W NIEDZIELĘ DNIA 15. CZERWCA 1806.

Z Paryża d. 27. Maia.

Wczorayszy Monitor umieszcza rapport Kontraadm. Allemand do ministra morskiego z pod wyspy Aix d. 15 Maia, w którym donosi, iż dnia poprzedniczego zbliżyła się Angielska fregata, a eskadra tego narodu stanęła w pobliskości. Kontraadm. Allemand wysłał fregatę Minerwa przeciw Angielskiey fregacie. Francuzi zachaczeli wkrotce Angielską, ale niedługo oddzielone od siebie zostały; Minerwa utraciła kotwicę, a Angielska odciągniona przez inny okręt uciekła, była bowiem bardzo uszkodzona. Minerwa utraciła 7. ludzi w zabitych, a 14 w rannych. Nieprzyiaciel musiał bardzo wiele ludzi utracić. Przy zachaczeniu wyrwali Francuzcy maytkowie Angielskim piki i obrocili ie przeciw Anglikom.

Słychac, iż Cesarz dopiero po tuteyszey tryumfalney uroczystości uda się do Bruxelli.

Kardynał Arcybiskup Genueński Spina przyiechał z Arcypodskarbiem Lebrun do Paryża. Ostatni zabawił kilka dni u swey corki w Ivre Prefektowy Duplanchy.

Onegday miał panuiący Xżę Nassau—Weilburg audyencya u J. C. Mci w St. Cloud.

Tegoż dnia udała się Batawska deputacya do St. Cloud z formalnem życzeniem, aby Xżę Ludwik przyiął królewską godność w Hollandyi. Ogłoszenie go więc Królem zapewne niebawnie nastąpi.

Dywizyyni Jenerałowie Dombrowski, Lecchi, Fiorella Teulté są mianowani kommanderami orderu żelazney korony.

D. 14 powracaiąca wieśniaczka na ośle z jarmarku z Limburga została od pioruna wraz z osłem zabitą.

Bywszy w Paryżu Neapolitański ambassador Margrabia de Gallo iest, iak mowią, na ministra zagranicznych interessow w Neapolu przeznaczony.

Mianowany nie dawno senatorem jeneralny Dozorca wielkiey armii, P. Petiet, umarł onegday.

Archidekt Bierson zrobił plan pomniku, króry Napoleonowi wielkiemu ma bydź wystawiony przy wstępie na plac zgody. Składa się z tryumfalnego słupa 228 stop wysokiego, na którym stac ma kolossalny posąg Cesarza 36 stop wysoki.

Przyiechał tu Xżę Schwarzenberg.

Na oznaczoną w przyszłym miesiącu uroczystość przybywa tu wiele cudzoziemcow i żywności podnoszą się w cenie.

Na pierwsze święto Zesłania Ducha S.

przepowiedziany tu był od zabobonnych ludzi koniec świata; lecz przeszedł ten dzień spokoynie lubo przypadła właśnie nie wielka błyskawica, mocnieysza atoli była w Wersalu, gdzie uderzył piorun w dom prefektury, teatr i w inne mieszkania, nie uczyniwszy iednak wielkiey szkody. Wyszedł tu także tego dnia wiersz P. Lablée pod tytułem: *Koniec Swiata.*

Dalszy ciąg treści pisma wyszłego z Drukarni Cesarskiey pod tytułem: Etykiety pałacu Cesarskiego.

Kapelani Cesarza, Cesarzowey i Xiążąt zostaią pod opieką W. Jałmużnika, który nietylko zatrudnia się nabożeństwem, lecz nawet mianuie Kapelanow przy woysku lądowym i morskim, tudzież w domach inwalidow i szpitalach. Urządza także nabożeństwo w więzieniach stanu. Gdy Cesarz każe na iakiey uroczystości uwolnić więźnia, W. Jałmużnik donosi o tem nieszczęśliwemu, i tem końcem udaie się do więżienia z Radcami stanu sekcyi prawodawczey, którzy rozstrząsaią oskarżenie i oświadczaią, czyli przebaczenie może mieć mieysce. — Pierwszy Marszałek ma dowodztwo nad woyskiem w pałacach Cesarskich; stara się o utrzymanie iego, tudzież o ozdobienie, opatrzenie w sprzęty i rozkład mieszkań. Ma naywyższy dozor nad kuchnią, piwnicą, drzewem do opału, świecami, naczyniami srebrnemi, bielizną i liberyą. Jeżeli Cesarz wyieżdza w paradzie z pałacu, pierwszy Marszałek sprawuie i tam przy boku obowiązki policyi i ma dowodztwo. W palacu gdzie Cesarz mieszka, wszystko podlega rozkazom pierwszego Marszałka, co tylko ściąga się nieiako do dowodztwa nad woyskiem i do policyi. Przepisano oraz naymnieysze szczegóły, do iakich się władza iego rozciąga. Przy woysku i w podroży stara się pierwszy marszałek o mieszkanie dla Cesarstwa, niemniey dla dworu i gwardyi Cesarskiey. Gdy Cesarz przybędzie do którego z pałacow swoich, przyymuie go pierwszy Marszałek i wprowadza do pokoiow, które chce widzieć. Gdy Cesarstwo chcą ieść u wielkiego lub małego stołu, pierwszy Marszałek odbiera od Cesarza rozkazy względem potrzebnych przysposobień, i oznaymuie, że przyniesiono potrawy na stoł. Pod czas wielkiego stołu prowadzi Cesarstwo do niego, staie po prawey ręce, nalewa Cesarowi napoy i odprowadza Cesarstwo od stołu. Kancelarya pocztowa w każdym pałacu Cesarskim zostaie pod rozkazami pierwszego Marszałka. Mieszka on w pałacu, i ma stoł ze skarbu Cesarskiego. Przedstawia Cesarzowi wyższych urzędnikow, którzy pod władzą iego zostaią, a których Cesarz mianuie. — Rządca pałacowy zostaie pod władzą pierwszego Marszałka, sprawuie takież same, co i on, obowiązki. Gdy Cesarz znayduie się w pałacu swoim, gdzie nie masz pierwszego Marszałka, odbiera Rządca pałacowy rozkazy od Jenerał Półkownika, czyniącego służbę. Rządcy pałacowi są urzędnikami cywilnemi dworu Cesarskiego, i wykonywaią przysięgę przed Cesarzem. Zastępuią ich mieysce niżsi Rządcy. — Zastępcy pałacowi maią takież same obowiązki, co Rządcy lub niżsi rządcy. — Zastępcy pierwszego Marszałka odprawuią w pałacu służbę wspólnie z Adjutantami, i na uroczystościach, pomagaią pierwszemu Marszałkowi przez obięcie dowodztwa, lub w podrożach, przez staranie się o mieszkanie &c. &c.

(Reszta potem.)

DONIESIENIA.

Do przedania wieś Kapelańsko w Gallicyi Wschodniey Cyrkule Bocheńskim będąca, na pół godziny drogi z Krakowa odległa, graniczy z Podgorzem. Grunta pszeniczne w ro-

wninach 110 korcy wysiewu obeymuiące, dziesięciną żadną nie obciążone, do uprawy których pługi dworskie utrzymuią się, a pańszczyzna piesza przez ludność wsi powiększoną prawie dostarczaiącą będzie. Budynki Ekonomiczne dobre, dom nowy wygodny i w miłym położeniu, browar z gorzelnią, piwnicą murowaną, przy którym stàynie, mieszkanie, dwa garce nowe z kadziami i innemi narzędziami w iak naylepszym stanie. Przy browarze młyn murowany na rzece Wildze o dwoch kamieniach, w krótce ukończony będzie na sposob Hollenderski, daley cegielnia na przeciw tey karczma murowana z kuźnią, i kamień wapienny w gruncie. Na inwentarz zostaie 16 krow doynych, stadnik, 8 wołow, 4 konie tęgie z dobrym zaprzęgiem, 2 wozy kute, 4 radła, 8 bron. Ta wieś ma 4988 zł. pol. gotowizny roczney 1 400 kop zboża, łąka na swoią potrzebę wystarczaiąca, długow żadnych.

Na mocy Rozporządzenia Sądow C. i C. K. Szlacheckich Krakowskich niżey podpisany chcących i mogących nabydź ma honor uwiadomić, że na dniu 20 Czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney w Płockach, Cyrkule Krakowskim mil 3 od Krakowa 1 od Olkusza 1 od Krzesowic odprawiać się będzie licytacya ruchomości: iako to sreber stołowych i do kawy, pereł, brylantow, sukien damskich, futer, bielizny tak osobistey iak stołowey &c. chcący zatem co nabydź w dniu i godzinie wyznaczoney raczą się z pieniądzmi stawic. W Żarnowcu dnia 8 Junii 1806.

Jozef Łodzia Borzykowski, Komornik w Cyr. Krakowskim.

Z rozkazu C. i C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 9 Czerwca r. b. wypadłego, pozostałe po ś. p. JW. Jmć X. Jozefie Olechowskim, Suffraganie Krakowskim, w rożnych wsiach przez niego posiadanych, bydła, konie, owce, woły, trzoda, sprzęty i naczynia gospodarskie, tudzież browarniane przez publiczną Licytacyą d. 18. Czerwca r. b. i następnych dni z rana i po południu w wsi Węgrzce milę iednę od Krakowa leżącey za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. — Życzący sobie co nabydź, raczą się w zwyż wyrażoney wsi Węgrzce znaydować. *Raczyński, komornik Krakowski Sądowy.*

Zgubioną została mała pieczątka stalowa w woreczku skórzanym, białą wstążeczką zawiązanym. Ktoby ią znalazł lub od znalazcy kupił, proszony iest, aby ią za wynadgrodzeniem wartości pieczątki, do Kantoru Gazety Krakowskiey zechciał oddac.

Dom nowo wymurowany wraz z wszelkiemi do tego należącemi budynkami, stayniami, szopami, gorzelnią murowaną, ogrodem fruktowym na Krakowskim przedmieściu Zwierzyniec zwanym przy mieyskich rogatkach pod Nrm. 270 iest każdego czasu do sprzedania Życzący sobie takowy kupić, niech się uda do właścicielki domu tegoż w tym mieszkaiące y

Na dniu 17 Juny t. r. będą oprocz innych duchownych Prebend, także i Plebania Słaboboszow na rok ieden zaaredowana. Pretium fiskalne iest 957 Zł. ryń. Chęć maiący zakontraktowania, maią się na wspomnionym dniu, w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim znaydować. W Krakowie d. 2 Juny 1806.

Na mocy wysokiego gubernialnego rozporządzenia dnia 9 Maia r. b. Nrem 16981 nnieyszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż do podawania na zawakowaną funkcyą Prezesa przy Krakowskim magistracie z roczną pensyą 1500 zł. ryń. nowy konkurs aż do 15 Lipca r. b. wyznaczony został, zaczym wszyscy kompetenci, którzy przepisane do takowey funkcyi przymioty posiadaią, swoie prozby z przyłączonemi potrzebnemi zaświadczeniami względem stosownych umieiętności tak w politycznym iako i prawnym obiekcie, tudzież wiadomości nowego kryminalnego Kodexu, niemniey także wiary godnemi dowodami swey dobrey moralności i innemi allegatami albo oryginałach, albo w autentycznych kopiiach w przeznaczonym czasie prosto do Wysokiego Gubernium tym pewniey podawać maią, gdy po upłynionym terminie na żadną takową prożbę wzgląd miany więcey nie będzie, i każda nie wcza sie Supplika, szczególnie bez skutku nazad odesłaną zostanie.

Gollmayer, V. P.

Kannamiller.

Z Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa 27 Maia 1806.

Gross.

Pani Teiſſeyre donoſi łaskawey Publiczności, iż poſiada: 1) Proszek na wygubienie od ciskow u nóg iakoliteż i brodawek na rękach; odiąwszy wprzod z nich róg z wierzchu scyzorykiem co wcale nie boli, napuszcza ſię para kropli Eſſencyi do tegoż preparowaney i posypuie ſię odgniotek rzeczonym proszkiem obwinąwszy palec w bibułę. Operacya w przepisany sposob raz użyta będzie zadosyć na wygubienie odgniotkow lub brodawek. Tym, którzyby ſię sami operowść obawiali, na każde żądanie Pani Teiſſeyre osobiśce służyć honor mieć będzie. 2) Eſſencya na przeiſtoczenie włosow wszelkiego koloru na czarne; applikuiąc takowe szczególnie dwa razy, dozna każda osoba z niey zupełnego skutku. Wziąwszy takowey Eſſencyi dwie łyszki ſtołowe na raz rano wlawszy, a namoczywszy nią włosy, takowe dłonią ręki iak naydłużey rozcierać należy. 3) Eſſencya Panieńska do Toalety damskiey, z którey dodawszy kilka kropli do wody zimney myiąc twarz uzna skutek do podziwienia, gdyż nietylko płeć delikatną robi, ale także piegi wygubia w krótkim czaſie. 4) Woda cudowna, którą myiąc ſię nią rano i w wieczor, wszelkiego gatunku plamy-kroſty i trondy z twarzy do podziwienia wygabia. 5) Spiritus do wywabienia plam z sukna; bierze ſię pioro nowo zatęporowane, a zmaczawszy iego koniec w tymże spiritusie pociera ſię nim plamy dopoty dopoki nie zginą, do wywabiania zaś plam z materyi iedwabney poſiada Pani Teiſſeyre gałeczki, którą w płutno owinąwszy wyciera ſię nią plama od lęwey ſtrony tak długo dopoki nie zginie i materyi swoy kolor nazad powroci. 6) Eſſencya, która ſtarym i żołtem Perłom przeżroczyſtość i białość nadaie; włożywszy perły w takową Eſſencyą, powinny tak długo w niey moknąć dopoki zupełnie żołtości nie ſtracą, wyiąwwszy ie potem kładą ſię do czyſtey wody, w którey dwie godziny zoſtawać muszą; tak powtarzaiąc z niemi przez cztery dni zupełnie odbieraią pierwszą białość i przeżroczyſtość. 7) Woda mineralna na zgubienie pluskiew, którą polewaiąc ich gniazda i już ſię nigdy w tym mieyscu nie okażą. 8) Proszki na wygubienie szczurow; tym wykadziwszy mieysce, gdzie ſię znayduią zaraz za pierwszą razą zupełnie wyginą. 9) Proszek do robienia Atramentu Chińskiego; bierze ſię go w palce tyle ile tabaki i wsypawszy go w iakiekolwiek naczenie lub kałamarz naleie ſię wody na niego tyle ile potrzeba i tym atramentem zaraz pisać można, co dla podrożnych wielką ieſt wygodą. 10) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nóg paznokcie i zdięcie łatwe skóry twardey na podeszwach zwykle ſię robiacey; tą posmarowawszy trzy lub cztery razy mieysce bolące, tak paznokcie iakoliteż rzeczoną skórę twardą bez wszelkiego bolu zdiąć można, nawet nogi odmrożone tymże samym balsamem uleczyc można. 11) Proszek do chędożenia złotem i srebrem haftowanych sukien, tudzież wszelkich ſtołowych sreber, które zupełnie iak nowe zawsze utrzymywać można.— Amatorowie Chemii mogą ieszcze bardzo wiele innych artykułow doſtać, które w tym Doniesieniu nie są wyrażone, u teyże Pani Teyſſeyre mieszkaiącey na Szewskiey ulicy pod latarnią Nrem 348.

Fryderyk Friedlein, rządowy Introligator mieszkaiący w rynku w kamienicy przechodniey na ulicę bracką pod Nr. 237 donoſi Przeświętney Publiczności i wysokiemu Stanowi o swoim teraźnieyszym mieszkaniu, ile, że przez częſte odmienianie tegoż, okazyi usłużenia Prześ. obywatelom czeſto był pozbawiony, i poleca swoie usługi Prześwietnemu Państwu:

1sze. W oprawianiu xiążek na różny sposób, naynowszym guſtem, iako to, w sposobie Angielskim, Francuzkim i t. d. z tym dodatkiem: że dzieła kosztowne, na ordynaryinym drukowym papierze drukowane, planeruie, i przez to podły papier, na trwałość piękność i dobroć papieru do pisania używanego urządza.

2gie. Robi także wszelkiego gatunku futerały małe i wielkie, na pierścionki, perły, srebrne ſtołowe serwisy &c.

3cie. Okrywa ściany pokoiow papierowemi obiciami podług upodobania w guście nayświeższym; a każdy ktoby czyſtość iego roboty widziec chciał, w wielu domach miaſta Krakowa ocznie przekonac ſię o niey może. — Podchlebia sobie nie bez zasady, że co do tey roboty on ieſt pierwszym, gdy ukontentowanie z czyſtey i porządney roboty, od wielu tuteyszego Państwa, przez ciąg 9cioletniego tutay bawienia, pozyskał. Spodziewa ſię zatym, iż wysokie Państwo honorem usługiwania im w oprawieniu xiążek, w robieniu futerałow, w okrywaniu ścian pokoiow papierowemi obiciami &c. zaszczycac 'go zechce, on zaś przyrzeka wszelkiego usiłowania dołożyć, aby ſię względow Prześ. Państwa godnym pokazał.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 48.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 15. Czerwca 1806.

DONIESIENIA.

Na dniu 17 Junij r. b. odprawiac się będzie powtorna licytacya następuiących Plebanii i dziesięcin na rok 1806.

1. Plebania Proszowice Pretium fisci . . 615 Ryń.
2. detto Słomniki z Prebendą . . . 743 —
3. detto Gołaczowy . . . . . 1000 —
4. detto Gołcza . . . . . . 460 —
5. detto Sieciechowice
6. detto Bydlin
7. detto Xiąż wielki
8. detto Poborowice

(5.–8.) Pretium fisci przy licytacyi oznaymione będzie.

9. Dom pod Nrm. 604 w Krakowie . . 193 Ryń.
10 — — — 248 zaieżdny na Wesoły . 256 —

Oba do Prałactwa Panny Maryi.

Dziesięciny następuiące.

11.	z Masłomiącey chłopska	30	—	
12.	z Buku dworska i chłopska	262	— 30 kr.	
13.	z Proszowic	385	— — —	
14.	z Lgoty chłopska	54	— — —	
15.	z Weytowstwa Chełm	11	— — —	
16.	z Zelkowa chłopska	47	— — —	
17.	z Wierzchowia	12	— 30 —	
18.	z Wielkiey wsi	95	— — —	
19.	z Białego Kościoła	35	— — —	
20.	z Głogowian	200	— — —	
21.	z Bronczyc nad Nidą	190	— — —	
22.	z Krzeszowic chłopska	45	— — —	
23.	z Słupowa detto	50	— — —	
24.	z Kempieli detto	2	— 40 —	

25. Dziesięciny do Plebanii Sieciechowice.
26. detto detto detto Bydlin.
27. detto detto detto Xiąż wielki.
28. detto detto detto Poborowice.

Licytanci maią się na terminie wyżey powiedzianym -dno o godzinie 9 w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim znaydować. W Krakowie d. 22 Maia 1806.

Przez Sąd Magistratu Miasta C. s. oraz C. K. Cyrkularnego Radomia, wiadomo się czyni, że na instancyą Domicelli z Rynkowskich Sawickiey prawem przekonywaiącey, końcem Licytacyi kamienicy Nro 55 wraz z placem na którym stoi, tudzież zabudowania drewnianego teyże kamienicy przyległego, nagstatek ogrodu w mieście Radomiu położonych Stanisława Dudzińskiego prawem przekonanego własnych, stosownie do aktu detaxacyi zł. pol. 15 959 gr. 22½ oszacowanych, podług zaś rezolucyi Sądu tego do zł. pol. 12,500 zmnieyszonych, na satysfakcyą summy zł. pol. 2000 z prowizyami i expensą prawną sentencyami pierwszey i drugiey instancyi przysądzonych sporządzona, termin 3ci d. 23 Czerwca r. b. o godzinie 9 ranney na Ratuszu w Radomiu iest oznaczony. Takowe zatem dobra nieruchome, to iest: kamienica Nro 55 w rynku, wraz z placem na którym stoi, zabudowanie drewniane i ogrod w mieście Radomiu położone podług następuiących warunków sprzedane zostaną. *a)* Że w chęci licytowania będący, nim licytacya przedsięwzięta zostanie 10tą część szacunku zmnieyszonego, to iest zł. pol. 1250 na Vadium złoży, *b)* także zł. pol. 2000 z prowizyami i expensą prawną Domicelli z Rynkowskich Sawickiey w przeciągu dni 14 po licytacyi zapłaci, inaczey Vadium utraci, i na iego koszt inna licytacya oznaczona będzie, *c)* rownież stosownie do §. 436 ustawy sądowey, długi wszelkie na teyże kamienicy z placem zabudowaniu i ogrodzie hypotekowane, do zapłacenia w powyżey oznaczonym terminie dni 14 na siebie przeymie. *d)* Zaś resztę ofiarowanego od więcey daiącego szacunku prawem przekonanemu Dudzińskiemu powroci, dla czego niemniey wszyscy kredytorowie na rzeczonym nieruchomym maiątku Stanisława Dudzińskiego długi hypotekowane maiący, na tymże terminie stawić się maią, inaczey ci, którzy się na oznaczonym dniu licytacyi nie stawią, ani przeciw nabywcy, ani do maiątku, że więcey żadnego mieć prawa nie będą, ale swoiey satysfakcyi albo z szacunku licytacyi resztuiącego, albo na innym Dudzińskiego maiątku szukać powinni niech wiedzą. Działo się w Radomiu d. 22 Maia 1806.

Antoni Sojecki.
Teodor Kudelski.
Z Rad Sądu Magistratualnego Miasta C. K. Cyrkularnego Radomia.
Daniel Raciborski.

A Jurisdictione Dominicali Andreoviensi praesenti edicto omnibus quorum id interest notum redditur: a Judicio concessum esse, ut Creditorum concursus in omnia bona seu Massam post Dnum Joannem Jedlicka Professorem Scholarum Normalium hic Andreoviae in Circulo Cracoviensi demortuum, in mobilibus relictam, aperiatur; unusquisque igitur qui ab hac oberata Massa repetendi quidquam jus sibi esse crediderit, edicto hoc citatur, ut petitionem suam justa actione contra Curatorem ad lites concursus Antonium Golański usque ad diem 3 Julij a. c 1806 in hujati Dominicali Jurisdictione exhibeat, non solum veritatem seu liquiditatem petitionis, sed & jus quo huic vel illi Creditorum Classi accenseri praetendit, comprobat, quo die ad edendum praefinito lapso, nemo amplius audiendus, iique qui petitiones suas ad diem praefinitum ediderint, ab universis oberatu Massae bonis, quae sunt in hujatis Jurisdictionis perypheria, omnes excludendi nec audiendi sunt, nullla habita ratione juris repetendae compensationis aut proprii ex asse concursus boni vindicandi, aut pignoris ita ut creditores ii si quid ipsi forte assi concursus deberent, neglecto jure eo compensationis Dominii, aut pignoris, quo alioquin gauderent, ad assem concursus persolvere teneantur. — Postremo Creditoribus omnibus oberata Massae Jedlitzkovianae praesenti edicto notum redditur, quod ad eligendum Curatorem assis & Deputatorem, & propter exiguitatem Massae ad tentandam compositionem dicitur dies 4 Julij a. c. hora 9 matutina quo die Creditores huc comparere & praescripta Codicis Judiciarij observare tenentur.

Datum in Jurisdictione Dominicali Andreoviensi die 20 Maij 1806.

Josephus Jaroński Judex.

Magistrat miasta Stoł Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż na żą-

dnie C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dom z ogrodem na przedmieściu Piaski pod Nr. 12 stoiący prawem emphiteutycznym do dnia 24 Czerwca roku 1826 do małoletnich sukcessorow zmarłego Kaspra Męciszewskiego należący, i do summy 2843 zł. ryn. sądownie dnia 16 Listopada 1805 oszacowany przez publiczną licytacyą dnia 28 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu 3 Lipca r. b. 7 Sierpnia r. b. tu w sądzie sprzedany będzie podług następuiących warunkow.

1) Każdy chęć kupienia maiący, 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złożyć ma.

2) Summę wylicytowaną w 14 dniach rachuiąc od dnia przedsięwziętey licytacyi w gotowiznie do depozytu wysokich sądow szlacheckich kupiciel złożyć ma, albo takową na pewnych dobrach ziemskich za opłaceniem legalney prowizyi umieścić, i w tymże terminie o tym wylegitymować się powinien tym pewniey, gdyż inaczey z iego niebespieczeństwem i kosztem nowa licytacya przedsięwzięta byłaby, zaś.

3) Po dopełnieniu tych warunkow i otrzymaniu dekretu dziedzictwa, possessya domu i ogrodu kupicielowi oddana zostanie, prawa i obligacye w kontraktach i akcie detaxacyi umieszczone do tegoż domu ściągaiące się samemu kupicielowi służyć maią, i iemu przynależą, które kontrakty w registraturze każdemu wolno iest przeyrzeć.

4) Nakoniec kupiciel koszta na uprawę i zasiew ogrodu w tym roku poniesione, od opiekuna wylikwidowane, i przez C. K. sądy szlacheckie Krakowskie maiące bydź przyznane, w 14 dniach po odebraney possessyi powrocić będzie powinien.

Wszyscy przeto chęć kupienia maiący, w oznaczonym mieyscu, i czasie znaydować się maią. Nakoniec zaś wierzyciele wszyscy prawo zastawu nań maiący napominaią się, aby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, prawa swoie lub pretensye do protokołu w czasie licytacyi wnieśli, gdyż inaczey żaden wzgląd na tychże potem miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski. *Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.*
Dnia 28. *Maia* 1806.
Plinta.

Na dniu 15tym Lipca r. b. będą na tey tu niżey wyrażoney specyfikacyi, znayduiące się mieyskie Realności i dochody każde na mieyscu, naywięcey daiącemu na ieden rok to iest od 1wszego Novemb. 1806 aż do ostatniego Octobra 1807 publicznie zaarendowane.

Chęć maiący zaarendowania maią się na wyżey wyrażonym dniu, z rana o godzinie 9tey na mieyscu tych realności znaydować, i 10 proc. wadium ze sobą, przynieść.

Specyfikacya.

1. Słomniki
(Propinacya piwa, wodki i miodu wyszynk.
(Pastwiska i Łąka.
(Jarmarczne i brukowe.
(Ratusz z pomieszkaniem i szynkownią.
(Dochod z wina.

2. Skała
(Propinacya wodki, piwa, i miodu wyszynk.
(Jarmaczne pieniądze.

3. Zarnowiec Starostwo
(Propinacya piwa, wodki i miodu z dochodem.
(Dochod z wina.
(Łąki Obrycze i Pazanice w Prusiech.
(Pastwiska Zatoki i Staszyce.
(Pastwiska pod małemi Łanami w Prusiech.

4. Miechow (Ogrodowy grunt, i mieyski grunt.

5. Brzesko nowe (Dwa Pastwiska Błonie i Lewartow.

Jurysdykcya Dominikalna Lubartowska w Galicyi zachodniey w Cykule Lubelskim, wszystkim, komu o tym wiedzieć należy ninieyszym uwiadomia publicznym Edyktem, aby ci, ktorzy tylko mieć mogą pretensye do Dawida Trachtenberg w Lubartowie pod Nrem 333 miesz-

kaigcego, w iakim bądź prawie gruntuiące się na dniu 20tym Sierpnia 1806 niezwłocznie o= znaymili, w przeciwnym razie od znayduiącego się, lub wzrastaiącego maiątku (któryby może przez zgłaszaiących się w czasie wierzycieli rozebranym został) nie zważaiąc na prawo własności, prawo zapisu bespieczeństwa lub prawo nadgrody, choćby te im w massie służyć mogły wyłączeni, i do oddania tego coby oni massie winni byli znaglonemi zostaną. — Dla czego do otwarzonego konkursu przez Dawida Trachtenberg każdy w wyznaczonym czasie zgłosić się ma.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Lubartowskiey dnia 13 Maia 1806 roku.

Ig. Kobylański Just.

Juryzdykcya Dominikalna Lubartowska w Galicyi zachodniey w Cyrkule Lubelskim wszystkim komu o tym wiedziec należy niniejszym uwiadomia publicznym Edyktem, aby iakie tylko miec mogą pretensye do Berka Liebraich w Lubartowie pod Nrem 37 iako też Szymchy Stern także w Lubartowie pod Nrem 24 mieszkaiących kupcow kompanicznych, w iakim bądź prawie gruntuiące się na dniu 22 Sierpnia 1806 nie zwłocznie oznaymili, w przeciwnym razie od znayduiącego się, lub wzrastaiącego maiątku (któryby może przez zgłaszaiących się w czasie wierzycieli rozebranym został) nie zważaiąc na prawo własności, prawo zapisu bespieczeństwa lub prawo nadgrody, choćby te im w massie służyć mogły, wyłączeni i do oddania tego coby oni massie winni byli znaglonemi zostaną. — Dla czego do otworzonego konkursu przez Berka Liebraich, i Szymcha Stern kupcow wspolnych, każdy w wyznaczonym czasie zgłosic się ma.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Lubartowskiey d. 15 Maia 1806.

Ig. Kobylański, Just.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wszystkim, którym o tym wiedzieć należy, wiadomo czynią, że dobra Rykoszyn w Cyrkule Kieleckim leżące podług inwentarza w summie 90.000 zł. pol. czyli 22,500 zł. ryń. tudzież dobra Wrzos, Jabłonna i Zerdź w Cyrkule Radomskim leżące podług inwentarza w kwocie 133,688 zł. pol. czyli 33,422 zł. ryń. otaxowane dnia 25 Czerwca r. b. naywięcey daiącemu na lat 3 w dzierżawę puszczone będą, pod warunkami następuiącemi.

1) Ażeby każdy dzierżawić sobie życzący dziesiąta część ceny fiskalney, czyli prowentu rocznego, który w dobrach Rykoszynie w kwocie 4333 zł. pol. 10 gr. czyli 1083 zł. ryń. 20 kr. w dobrach zaś Wrzosie, Jabłonny i Zerdzi w kwocie 7200 zł. pol. czyli 1800 zł. ryń. ustanawia się, dla bespieczeństwa licytacyi przed iey rozpoczęciem złożył, a zaś dzierżawę obeymuiący, albo zaraz po ukończoney licytacyi, albo przynaymniey w przeciągu dni 14 po odbytey licytacyi cały czynsz dzierżawny trzechletni, iaki z licytacyi wypadnie, do depozytu wniosł.

2) Po wniesieniu do depozytu czynszu trzechletniego, dzierżawcy intromissya do posessyi będzie pozwolona, i dobra za spisaniem na gruncie przez komornika inwentarza oddane zostaną, które w tym stanie, w iakim odbierze, oddać będzie obowiązany. Jeżeliby dzierżawca po skończonym trzechleciu więcey zasiewow zostawił, iak odebrał; tedy nietylko ziarno czyli wysiewy podług naybliższego miasta foraliow, ale i praca łożona onemuż przez prowent biorącego z dóbr Rykoszyna i Jabłonny Kajetana Branwickiego własnych, i właściciela dobr Wrzosy i Zerdzi Mikołaia Branwickiego nadgrodzone zostaną.

3) Kto przez licytacyą dzierżawcą zostanie, obowiązany będzie wszystkie podatki publiczne z własnego sam ponosic bez nadziei odzyskania onychże, wyiąwszy furaże woyskowe, które dziedzic i prowenta pobieraiący po skończonym trzechleciu ofiaruie się wynadgrodzic podług foraliow miasta Kielc co do dóbr Rykoszyna, a zaś podług foraliow miasta Radomia co do dóbr Wrzosy, Jabłonny i Zerdzi, a to podług foraliow owego czasu w którym furaż woyskowy bydź odstawionym okaże. W Krakowie d. 19 Maia 1806.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Paumingor.

DODATEK TRZECI

DO Nru. 48.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 15. Czerwca 1806.

DONIESIENIA.

Ukaranie rzemieślnikow tyczące się tymże uwiadomia się.

Na mocy wypadłego wysokiego prezydialnego rozporządzenia pod dniem 22gim Stycznia t. r. są następuiący rzemieślnicy z strony C. i C. K. policyi dyrekcyi w miesiącu Maiu ukarani.

1) Piekarka pieczywa czarnego za wagi niemaiący żytny chleb 14 dniowym aresztem i 2 dni o chlebie i wodzie, ponieważ w wykroczeniu drugi raz postrzeżoną została.

2) Piekarz pieczywa białego za niedoważaiące bułki, 8 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.

3) Mączniczka za ociąganie się sprzedania mąki 3 dniowym aresztem pierwszy i ostatni o chlebie i wodzie.

4) Mącznicka za sprzedanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

5) Piekarka pieczywa czarnego za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

6) Mącznik za nieprzysposobienie się w mąkę 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

7) Mącznik za nieprzysposobienie się w mąkę 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

8) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem dwa dni o chlebie i wodzie.

9) Rzeźniczka za opieranie się sprzedania mięsa 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

10) Piekarz pieczywa białego za wagi niemaiący biały chleb 14 dniowym aresztem dwa dni o chlebie i wodzie, ponieważ po drugi raz wykroczył.

11) Rzeźnik za opieranie się rewizorom 24 godzinnym aresztem o chlebie i wodzie.

12) Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczney spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

13) Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczny spośliednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

14) Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczny spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

15) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi niemaiący żytny chleb 10 ryń. do mieyskiego fund.

16) Mącznik za sprzedanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 50 ryń. do mieyskiego funduszu. W Krakowie dnia 4go Czerwca 1806.

C i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey Panu Antoniemu Sawickiemu i Pani Agnieszce z Sawickich Podniesińskiey, niniejszym Edyktem wia-

domo czynią, że Pani Franciszka Sawicka, Katarzyna z Sawickich Paprocka, i Franciszka Trembicka w sprawie wyiawienia pod przysięgą maiątku niegdy po Franciszku Sawickim pozostałego, na dniu 7 Marca r. b. do Nru 2536 przeciwko nim do Sądu tego żałobę podały, i pomocy sądowey dopraszały się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego bawienia się im tuteyszego sądowego adwokata Moraczewskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni niniey szym Edyktem napominaią się, aby na dzień 15 Lipca r. b. do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy, dokumenta i dowody swey sprawy oddały, lub innego adwokata za obrońcę sobie obrali, tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy użytecznym bydź osądzą, ażeby sprawy nie zaniedbały, gdyż szkodę iaką ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 13 Kwietnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Domasławski
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniey szym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie opiekunow małoletnich po niegdy Józefie Wichterle pozostałych Franciszki Wichterle wdowy i Franciszka Slepiczki dom pod Nrem 62 na Kaźmirzu stoiący dawno Franciszka Wichterle własny za summę 1144 zł. ryń. 22½ kr. sądownie oszacowany dnia 18 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie.

1) Aby każdy chęc kupna maiący 10 część ceny szacunkowey iako zakład przed licytacyą złożył.

2) Iż kupiciel cenę wylicytowaną w przeciagu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego tym pewniey złożyć powinien bo inaczey na iego expens nowa licytacya przedsięwzięta zostanie. Wszyscy więc chęć kupna maiący w wspomnionym dniu i miyscu znaydować się maią. Naostatek wszyscy wierzyciele napominaią się, aby nieczekaiąc osobnych przypozwań prawa swoie lub pretensye do protokołu licytacyi tym pewniey wnieśli, gdyż inaczey co do podziału wylicytowaney summy żaden wzgląd na nich napotem miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hohn.

Z Rądy Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 30. *Maia* 1806.
Morawski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż dwadzieścia trzy beczek wina, i sto czterdzieści sześć butelek wina, Jana i Magdaleny Rychterow właściwych na żądanie W. JP. Jozefa Bartscha na zaspokoienie summ zł. pol. 2250, 2000, 4000 i ryń. 2500 dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana i w następuiące dni w domu pod Nrem 333 na Szewskiey ulicy więcey ofiaruiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć kupna maiacy, w rzeczonym dniu i mieyscu maią się znaydować, wolno iednak iest szacunek tychże win w registraturze mieyskiey widzieć.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K, Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 28 Maia 1806.
Morawski.

Dnia 1go Sierpnia r. b. przed południem będzie się ze strony Prefektury Kameralney Białopromnickiey licytacya na 3 letnie zaarędowanie Karczmow to iest od 1go Listopada 1806 aż do tegoż 1809 (do którey i żydzi przypuszczeni będą) agitowac, gdzie wraz possessorowi wolno zostanie wszelkie trunki (oprocz piwa) gdzie chciec pobierac.

Pretium fisci wynosi.

Przy Karczmie Promnickiey	391 ryn.	30 kr.
— — Zielonickiey i Troianowickiey oprocz opłacania 30 ryn. rocznie mostowego	480 —	— —
— — Rakowickiey	150 —	— —
— — Goreckiey	25 —	— —
— — Łobsowskiey, Nowowieyskiey, z wolnym wyszynkiem na gruncie Gramatyckim	492 —	— —

Resztę kondycyy przy licytacyi oznaymią się, i musi każden ochotnik, z 10 procętnym wadium się zaopatrzyć, bo bez gotowego złożenia tegoż do licytacyi przypuszczony nie będzie.

W Białym Promniku dnia 6go Czerwca 1806.

Jozef Widmann Prefekt.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, niniey szym publicznym Edyktem powszechnie wiadomo czynią, że cześć pupillarna po niegdy Franciszku Niklewiczu pozostała, w Chudey Woli i Węgielcach, w Cyrkule dawniey Radzyńskim leżąca, tudzież część Niklewiczow dóbr Wolica, Woyciechow, i Brzeziny w Cyrkule Lubelskim będące, w tuteyszym Sądzie na dniu 28 Czerwca roku b. o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytacyą na lat sześć w dzierżawną possessyą od 1 Lipca 1806 roku zaczynać się, a'z 1 dniem Lipca 1812 roku kończyć się maiącą, pod następuiącemi warunkami wypuszczone będą. — Że 1) części w Chudey Woli i Węgielcach, za szacunek (pretium fisci) podług inwentarza urzędownie zrobionego, którego kopią w registraturze tuteyszego Sądu, każdemu wyiąć wolno iest, roczny czynsz w kwocie 872 zł. pol. 11½ gro. albo prościey po odtrąceniu publicznych podatkow w summie 50 zł. pol. 8 gr. den. płacić się maiących, w kwocie resztuiącey 822 zł. pol. 3 gr. 2 den. ustanowia się. — Jaki zaś czynsz roczny części w Wolicy, Woyciechowie i Brzezinach za pretium fisci założy się, z niebawnie przysłac się maiącego do tuteyszego Sądu urzędownie zdziałanego ekonomicznego inwentarza, przez każdego w registraturze zobaczyc się maiącego, przy samey licytacyi, przez zesłaną kommissyą ogłoszono będzie. — 2) Naywięcey daiący roczny czynsz z góry, to iest na dniu 1 Lipca każdego roku, do sądowego depozytu tuteyszego Sądu złożyć powinien będzie. — 3) Każdy chęć dzierżawienia maiący przed zaczęciem licytacyi, za wadium połowę rocznego prowentu z inwentarza okazuiącego się złożyc powinien będzie, naywięcey daiący zaś po skończoney licytacyi porachowawszy złożone wadium resztę do dopełnienia naywięcey offirowanego przez siebie rocznego czynszu w 8 dni do sądowego depozytu wnieść, i kaucyą za niespustoszenie dóbr, rocznym prowentem odpowiadaiącą w 4ch niedzielach w tuteyszym Sądzie złożyc obowiązany będzie, a to pod rigorem utracenia wadium i possessyi. — 4) Possessor przy dokończeniu possessyi, takie zasiewy zostawić powinien będzie, iakowe przy obięciu possessyi na gruncie zastał.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Wolf.

Z Rady Ces. i C. K. Sądow Prow. Szlach. Lub. Gall. Zachod.
Dan w Lublinie dnia 17 Maia 1806.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniey JP. Franciszkowi Xaweremu Hrabi Branickiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że JP. Władysław Hrabia Branicki sprawę przeciwko sobie z strony JP. Antoniego Wereszczaka o

summę 600,000 zł. pol. wniesioną, iemu oznaymuiąc, dnia 20 Marca r. b. do Nru 3214 tym końcem żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego adwokata Dederkę, za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Gallicyi Zachodniey Sądowey Justawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on ninieyszym Edyktem napomina się, aby w przeciągu 90 dni deklerował się czyli sprawę samemu oznaymiącemu powierzyc, czyli znim łącznie bronić zechce, tymkońcem tedy ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, ażeby sprawy swey nieżaniedbał, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąc mogącą samby sobie przypisac był winien.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Dan w Lublinie d. 30 *Kwienia* 1806.
Wicha.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Michała Zabickiego licytacya dworku tu w Lublinie na gruncie Dyski gościniec pod Nrem 30 stoiącego, tegoż Michała Zabickiego własnego podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednicze lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego do zł. ryn. 440 kr. 10 urzędownie oszacowanego dnia 30 Czerwca 1806 o godzinie 9tey z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi na tymże dworku zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przedumowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąc wzbraniali, dla tego wszyscy na pomienionym dworku hypotekowiani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupuiącemu, albo ten dworek przeymuiącemu, ani do tego dworku żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 23 Maia 1806.

J. Foll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina, iako Sąd do pertraktowania massy krydalney żyda Kaźmierskiego, Józefa Leib Liebhaber, przez wysoki C. K. Apellacyyny Trybunał delegowany, ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie; iż na żądanie tymczasowego kuratora massy krydalney przerzeczonego żyda Kaźmierskiego Jozefa Leib Liebhaber, żyda Izraela Zamoyskiego Szafir, licytacya dwoch kamienic, do pomieniony massy krydalney należących, w Kaźmierzu dolnym pod Nrem 11 i 60 stoiących, z których iedna pod Nrem 11 do zł. ryn. 8237 kr. 50 druga zaś pod Nrem 60 zł. ryn. 386 sądownie oszacowane na dnia 30 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu Kaźmirskiego, pod kondycyami następuiącemi odprawiać się będzie, iako to 1) iż każdy licytować chcący pomienione kamienice 10 część szacunku ustanowionego iako wadium zaraz złożyć, resztuiąca zaś summę szacunku ofiarowanego w przeciągu dni 14 po licytacyi do depozytu tegoż magistratu Kaźmierskiego złożyć obowiązanym będzie. 2) Po złożeniu całkowitym ofiarowanego szacunku dekret dziedzictwa ztąd wydany i intromissya dozwolona zostanie, co się

zaś tyczy Rumacyi posiadaczow znaiętych mieszkań tak pierwszey iako i drugiey kamienicy, ta dopiero po upłynieniu trzymiesięcznym, od dnia otrzymania intromissyi, nastąpić powinna będzie. Dla czego wszyscy nabydź sobie życzący na oznaczonym dniu i wyżey wyrażonym mieyscu znaydować się maią. Dan w Lublinie dnia 23 Maia 1806.

F. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Pani Emilii z Xżąt Sapiehow Jelskiey ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Anna z Xiążąt Sapiehow Potocka, w punkcie ieżeli sprawę przeciwko sobie od Pani Maryanny Xiężny Czertwetyńskiey o summę 65,400 zł. pol. wniesioną, wspolnie znią bronic zechce, żałobę do Sądu tego podała, i pomocy sądowey dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla iey w kraiu Rossyyskim bawienia się, iey tuteyszego sądowego adwokata Madan, za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego ona niniejszym Edyktem napomina się, ażeby stosownie do §. 50 ustawy sądowey w 14 dni do dania deklaracyi się stawiła, i obranemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła i to z prawa czyniła, co do obrony swey sprawy użytecznym bydź sądzi, aby swey sprawy nie zaniedbała, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisac była winna. Dan w Lublinie dnia 28. Kwietnia 1806.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
J. G. Reinl.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.
Łuczyński.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, niniejszym publicznym Edyktem wiadomo czynią, że dobra Mińsko z przyległościami, P. Piotra Borzęckiego własne, w Cyrkule Siedleckim leżące, w summie 945,566 zł. pol. 20 gro. podług dzieła szacunkowego w Registraturze tuteyszego Sądu, albo przy samey licytacyi obaczyć się mogącego sądownie oszacowane, na wdanie się P. Jana Antoniego dwoyga imion Nofok, na dniu 1 Sierpnia 1806 roku o godzinie 9 z rana w tuteyszym C. i C. K. Sądzie Szlacheckim Lubelskim przez publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami przedane będą: — Ze 1) Cały klucz dobr Mińska na pięć części podzielony, iako to: *a.* Dobra Mińsk z przyległościami Kiędzierak, Arynow, Dłuska, Wolka Mińska, Stanisławowizna, Cielechowizna i Jakionka w summie 545,556 zł. pol. *b.* Stciadła Folwark z karczmą blisko wsi Kobierna w summie 156,902 zł. pol. 10 gr. *c.* Folwark Niedziałka w summie 140,696 zł. pol. *d.* Folwark Oxiny w summie 62,167 zł. pol. *e.* Folwark Mikanow w summie 40,245 zł. pol. oszacowane, częściami przedany będzie. — 2) Chęc kupienia maiący, przed zaczęciem licytacyi 20tą część szacunku za wadium złożyć powinni będą. — 3) Naywięcey daiący w terminie 14 dni po skończoney licytacyi trzecią część szacunku z licytacyi wypaść maiącego do sądowego depozytu złożyć ma, zaś dwie trzecie części do dalszego sądowego rozporządzenia na dobrach zostać maią, i dla otrzymania tych dwoch trzecich części summy z licytacyi wyniknąć maiącey, zupełnego zabezpieczenia w dekrecie dziedzictwa doda się, że pozostały ten szacunek przy przedanych dobrach podług §. 436 i 450 sądowey ustawy przekładu łacińskiego, zostaią. — 4) Naywięcey daiący za poprzedzaiącym trzymiesięcznym sądowym wypowiedzeniem pozostaiącą summę pod rygorem utracenia wniesionego quantum i nowey iego szkodą przepisać się maiącey licytacyi zapłacić, i od teyże summy szacunkowey pozosta-

tęcey, aż do czasu zupełnego wypłacenia prowizyą po 5 od sta rachować się maiącą złożyć powinni będą. — 5) Gdy w dobrach Mińsk, części lasow znayduią się, ktore do detaxacyi dla tego nie wchodziły, że ieszcze w sprzedaży są, naywięcey daiący także takowe wątpliwe prawo do szacunku 10,000 zł. pol. wyniesione nabędzie, gdzie w swoim czasie podług proporcyi wniesionego szacunku każdego cząstkowego dobra kwestyonowany las applikowany będzie. — 6) Naywięcey daiący z trzeciey części szacunku z licytacyi w proporcyi każdego dobra ofiarowanego, summy 100 czer. zł. 1807 czer. zł. i 151 czer. zł. w złocie do sądowego depozytu złoży. — 7) Tym końcem, ażeby z pewnością wiedziec można, iakowe długi na tychże dobrach prawem hypoteki znayduią się, i ktorzy wierzyciele z szacunku zaspokoić się powinni, wszyscy wierzyciele na tychże dobrach prawo hypoteki maiący podług nadwornego dekretu pod dniem 22 Sierpnia 1797 i Patentu pod dniem 11 Września 1797 na niniejszy Edykt uważni bydź maią, tudzież, aby ich prawom iaka szkoda nie stała się czuwać, owszem na terminie licytacyi oryginalne dowody praw swoich złożyć powinni będą, ażeby i należność i pierwszeństwo tychże uznane bydź mogło, inaczey bowiem po skończoney licytacyi, z żałobą o poniesione szkody słuchani nie będą: to iest ani przeciwko kupicielowi dóbr, ani przeciwko samym dobrom żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey satysfakcyi z szacunku licytacyi wypaść maiącego, ieżeli taki podług pierwszeństwa zgłoszonych wierzycieli wystarczyłby, lub z innego dłużnika maiątku szukac powinni będą.

B. Gołaszewski.

Domasławski.

J. G. Reinl.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.

Dan w Lublinie dnia 29 *Kwietnia* 1806.

Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey niniejszym publicznym ogłoszeniem wiadomo czynią, że dobra Giełczew w Cyrkule Lubelskim leżące, do massy sukcesyonalney niegdy Ignacego Bielskiego należące, podług aktu detaxacyi, którego w tuteyszey C. K. Sądach Szlacheckich greminalney Registraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć wolno, w cenie 422,936 zł. pol. sądownie oszacowane, d. 1 Sierpnia 1806 o godzinie 9 ½ z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich przez publiczną licytacyą sprzedane będą pod następniącemi warunkami przez opiekę proponowanemi a przez C. K. Sądy Szlacheckie Lwowskie iako instancye pupilarne zatwierdzonemi: 1) Ze w tych dobrach dnie ciągłe 10,108 tylko po 1 zł. pol., dnie piesze zaś 1584 po 15 gro., także dnie piesze 3940 po 10 gro. oszacowane są, tudzież, że 6199 morgow 59 lasek, 62 sążni gruntow znayduie się, z których lasy uczynią 1419 morgow 87 lasek 23 sążni; łąki Dominikalne 29 morgow 132 lasek 71 sążni; ogrody Dominikalne 6 morgow 220 lasek; pola Dominikalne 1889 morgow 298 lasek; grunta chłopskie, z ktorych dnie pańszczyzniane odbywaią się 2029 morgow 24 lasek 72 sążni; grunta na czynsz chłopom wypuszczone 824 morgow 198 lasek 52 sążni. — 2) Znayduie się w tych dobrach woytostwo Królewskie, na które niegdy Stanisław Bielski, zmarłego Ignacego Bielskiego brat, otrzymał od Króla Polskiego 8 Sierpnia 1783 roku przywiley na 50 lat, aaczem possessya tego woytowstwa ieszcze lat 27 trwac będzie; woytostwo to w detaxacye nie weszło, od ktorego prowent za lat 27 tem sposobem żąda się, ażeby kupniący antycypuiąc dziesięcioletni prowent prowizye sobie odciągnął, która ilość prowentu tego biorąc proporcye do ceny na dziedzictwo przy licytacyi ofiarować maiącey się ustanowiona będzie. — 3) Ponieważ wysiewy tak ozime iako też iare w detaxacye nie weszły, te kupuiący za gotowe pieniadze podług targow Lubelskich zapłaci. — 4) Ponieważ w tem czasie znaczne poddanym zapomogi częścią przez same opiekunkę, częścią zaś przez teraźnieyszego possessora arędownego tychże dóbr dane są, procz tego zaś dawne remanenta u poddanych zaległy, kupuiący takowe zapomogi na siebie przyiąć, te od poddanych odebrać, i komu należeć będzie, to iest lub opiekunce, lub teraźnieyszemu possessorowi arędownemu zwrocić obowiązanym iest, żeby zaś poddanym lub samemu kupicielowi, iaka przy-

krość nie ſtała ſię, zapomogi te dopiero po skończonym pierwszym roku powinny bydź zwrócone, które iednak przy intromiſſyi będą weryfikowane i konsygnowane. — 5) Chcący kupić zakład w summie 5000 zł. ryń. przed licytacyą zaczynać ſię maiącą złożyć obowiązany ieſt. — 6) Ponieważ cena przez naywięcey daiącego ofiarowana do sądowego depozytu C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich złożona bydź powinna, przeto tenże naywięcey daiący we 14 dniach tam złożyć obowiązanym ieſt, a zapobiegaiąc bezużytku, dosyć ieſt, ieżeli tylko połowę ceny złoży, druga zaś połowa do dalszego sądowego rozporządzenia za poprzednieżą trzechmieſięczną awizacyą na prowizyi po 5 od ſta na tychże dobrach zoſtanie. — 7(Kupuiący obowiązanym ieſt w moc ofiarowaney ceny symmę 240,000 zł. pol. iako to 10,000 czer. zł. w złocie, 1 czer. zł, po 24 zł. pol rachuiąc, a to zachowuiąc te kondycye w summie do depozytu złożyc maiącey ſię. — 8) Dekret dziedzictwa wydany i intromiſſya dopuszczona zoſtanie, skoro kupuiący kwit na złożone do sądowego depozytu połowę ofiarowaney ceny, od C. K. Sądow Szlacheckich Lwowskich wydane, a drugą połowę teyże ofiarowaney ceny zabezpieczy. — 9) Kupuiący warunki te dopełnić pod rygorem ſtracenia zakładu i z iego niebezpieczeńſtwem rozpisania nowey licytacyi obowiązanym ieſt, że nakoniec — 10) Tem końcem, ażeby z pewnością wiedzieć można, iakie długi prawem hypoteki na wzmiankowanych dobrach znayduią ſię, wszyscy wierzyciele, którzy może na tych dobrach prawo hypoteki maia, ſtosownie do Naywyższego dekretu dtto 22 Sierpnia 1797 i Patentu dtto 11 Września 1797 obowiązani są na ninieysze ogłoszenie mieć baczność, i ażeby ich prawom hypoteki iaka szkoda nie ſtała ſię czuwać, owszem na terminie licytacyi oryginalne dokumenta swych praw okazać, ażeby i rzetelność i pierwszeńſtwo onych można rozpoznać, inaczey po skończoney licytacyi zażalenia ich względem znieſioney szkody więcey wysłuchane nie będą, to ieſt: ani przeciwko kupuiącemu dobra, ani do samych dóbr żadnego prawa mieć nie będą, lecz swey satysfakcyi z ceny licytacyi, ieżeliby takowa podług pierwszeńſtwa zgłaszaiących ſię wierzycielow wyſtarczyła, lub z innego dłużnika maiątku poszukiwać przymuszeni zoſtaną. *B. Gołaszewski.*

Reinl.

Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniey.

Dnia 30 *Kwietnia* 1806 *roku.*

Rayski.

Dobra do C. i C. K. funduszu należące, które pod dniem 14 Kwietnia r. b. publicznie zalicytowane zoſtały, podług daney deklaracyi odſtępuią Licytanci, z racyi tedy nowa uſtanawia ſię na dzień 20 Czerwca r. b. licytacya, która w C. i C. K. Urzędzie Cyrkularnym przed południem agitować ſię będzie. — Dobra te pod rządem prefektury Słomnickiey zoſtaiące nazywaią ſię Opatkowice i Czaple małe.

Pretium fisci przy Opatkowicach ieſt	. . .	10,000 ryń.
Toż samo —— Czaplach małych	. . .	7067 —

Każdy do licytowania chętny ma bydź zaopatrzony w wadium od ſta po 15 ryń. Kondycye arędowne te same będą, ktore za pierwszym razem były, każdy chęć maiący zaprasza ſię, owi iednak, którzy ſię z kontraktu zrucili, do licytacyi przypuszczeni nie będą.

W Miłościcach przy Słomnikach d. 10 Czerwca 1806.

Jos. Luka rządca i Pref.

Na Relacya tuteyszego C. i C. K. Appelacyynego Trybunału J. C. i C. K. Mci z tym przełożeniem uczynioną: Ze częſtokroć exekucye sądowych wyrokow, na mocy których ſtrona prawem przekonywaiąca, w poſſeſſyą dóbr wprowadzona, lub sekweſtracya tychże dóbr przedſięwzięta bydź ma, przez to spoźniane i zawiedzione bywaią, iż dłużnik uprzedzaiąc prozbę o exekucyą, takowe dobra w arędę wypuszcza, lub innym sposobem ich użytkami rozrządza a zatym ſtrona w poſſeſſyą wprowadzona bydź maiąca, wprzod z takowym przez dłużnika wprowadzonym poſiadaczem kilkoletni proceſs przewodzić muſi. — Mocą naywyższego Na-

dwornego dekretu na dniu 2gim Maja r. b. wypadłego, rezolwowano iest. — Ze komornikow którym wprowadzenie do possessyi z strony Sądu nakazane bywa, w dopełnieniu tych nakazow sprzeciwienia się i opozycye takich posiadaczow dobr, których posiadanie na prawie tabularnym się nie gruntuie, wstrzymywać i zastanawiać nie powinny. — Gdy zaś opozycye przeciw wprowadzeniu do Possessyi z strony trzeciego posiadacza zaniesione gruntuią się na prawie Tabularnym, na ów czas komornicy, ani do wprowadzenia w possessyą gwałtownie przystępować, ani rozsądzenia prawa pierwszeństwa sobie przywłaszczać powinni, lecz iedynie od strony sprzeciwiaiącey się wprowadzeniu do possessyi, dowod iey prawa Tabularnego odebrać, i Relacyą Sądowi Szlacheckiemu uczynić maią, a ten Sąd iest obowiązanym krótki termin do słowney rozprawy naznaczyć, i żadney przewłoki niedozwalaiąc rozprawę przedsięwziąść, i co prawo wskazuie rozpoznać. — Ta więc Jego Cesarskiey i Cesarsko Królewskiey Mości Rezolucya, wszystkim, i każdemu do powszechney podaie się wiadomości.

Lewiński V. P.

Z Rady C. i C. K. Trybunału Appell. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 10 *Maia* 1806 *roku.*

Stojowski.
Rottmann.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynią tym Edyktem wszystkim którym o tem wiedzieć należy: że dnia 25 Października 1799 roku w tym to kraiu bezdzietny umarł, którego sukcessorowie, oprocz zgłaszaiących się iuż w Sądach tuteyszych z dobrodzieystwa prawa i inwentarza braci iego Piotra i Tomasza Bielskich, maią ieszcze bydź dzieci z brata Jana Bielskiego, tudzież z siostry Katarzyny z Bielskich Lyszkowski pochodzące, a w Rossyi, mieyscu iednak niewiadomem, mieszkaiące, których ani imiona nie są wiadome. Ci zatym z imienia i mieysca mieszkania nieznani sukcessorowie, a nawet wszyscy owi, którzy do tego dziedzictwa w summie 130[illegible] ryń. 48 kr. oszacowanego, a długami w summie 1465 ryń. 42 kr. obrachowanemi obciążonego, prawo iakie mieć rozumieią, Edyktem niniejszym zwołuią się: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa bez lub z dobrodzieystwem prawa i inwentarza w przeciągu 6 miesiecy podali; bo inaczey dziedzictwo z zgłaszaiącymi się pertraktowane i ukończone zostanie. Dano w Krakowie d. 5 Maia 1806.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Com. à Bubna.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

Przez C. K. Sady Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey niniejszym Edyktem o śmierci JP. Jana Obuchowskiego w miesiącu Wrześniu 1796 roku w Lewartowie zaszłey, sukcessorom iego z osób, i mięszkania niewiadomym wiadomo się czyni, z nakazem aby się ci do maiątku po tymże pozostałego w przeciągu roku i niedziel sześciu, tu do C. K. Sądu zgłaszali się, i prawa do dziedzictwa okazali, w przeciwnym zaś razie takowe dziedzictwo podług praw C K. Fiskusowi przyznane będzie.

B. Gołaszewski.
Domasławski
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zacho:
Dnia 6. *Maia* 1806. *Klimaszewski.*

Stosownie do Wysokiego Gubernialnego dekretu ddto 2 Maia r. b. 15.680 iest mieysce pierwszego Protokolisty Concilii przy Magistracie Krakowskim zawakowane do osadzenia z pensyą roczną 500 ryń., z powodu którego konkurs na dzień 1 Lipca r. b. rozpisanym został z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca, opatrzywszy się potrzebnemi dekretami swoiey zdolności i zaświadczeniem moralności, prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do Magistratu Krakowskiego podawać maią.

W Krakowie dnia 27 Maia 1806.